

Dr Karol DĄBROWSKI\*

**RECENZJA ROZPRAWY ANRZEJA URBANA:  
WPŁYW UKSZTAŁTOWANIA PRZESTRZENI PUBLICZNEJ  
NA BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNOŚCI LOKALNYCH<sup>1</sup>**

W 2012 roku, w serii „Dodatków” do „Zeszytów Naukowych Akademii Obrony Narodowej” ukazała się rozprawa Andrzeja Urbana, „Wpływ ukształtowania przestrzeni publicznej na bezpieczeństwo społeczności lokalnych”. Jest to kolejna pozycja w dorobku autora nawiązująca do koncepcji CPTED – zapobiegania przestępczości przez kształtowanie przestrzeni. Autor przygotowywał już publikacje z tej tematyki i omawianą książkę można traktować jako zwieńczenie jego badań. Był między innymi współautorem pracy: „Rewitalizacja przestrzeni fizycznej jako narzędzie zapobiegania przestępczości”; materiałów: „Kształtowanie bezpiecznej przestrzeni jako skuteczne narzędzie zapobiegania przestępczości”; autorem artykułów oraz wydanej w 2009 roku książki: „Bezpieczeństwo społeczności lokalnych”, do której nawiązał w treści trzeciego rozdziału recenzowanej rozprawy.

Praca podzielona została na cztery rozdziały. W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Rozwiązania na rzecz bezpieczeństwa społeczności lokalnych” Autor odwołał się do zagadnień definicyjnych (w tym pojęcia bezpieczeństwa, kryminologii, strategii), hierarchii potrzeb, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeby bezpieczeństwa, jak też prawnych aspektów zarządzania bezpieczeństwem w jednostkach samorządu terytorialnego. W rozdziale tym zasługują na uwagę wskazania Autora odnośnie sposobu kierowania patrolami policyjnymi. Przestrzegął też przed mechanicznym podejściem do problematyki bezpieczeństwa. Jak słusznie zazna-

---

\* Dr Karol Dąbrowski – doktor nauk prawnych, kierownik Pracowni Badań nad Samorządami.

<sup>1</sup> Andrzej Urban, *Wpływ ukształtowania przestrzeni publicznej na bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2012, „Dodatek”, s. 237.

czył, przestępczość posiada pewien wymiar irracjonalności, którego przewidzieć nie można (s. 46). Rozdział drugi nosi tytuł „Zarządzanie przestrzenią w społeczności lokalnej”. Autor nadał mu charakter historyczny oraz doktrynalny. Przedstawił koncepcje prekursorów CPTED, w tym Jane Jacobs, Angela Schlomo i Oskara Newmana. Interesujące jest szczególnie omówienie eksperymentów, jakie przeprowadzano z osiedlami Pruitt-Igoe i Car Square Village w Saint Louis, a także Five Oaks w Dayton. O ile Pruitt-Igoe zostało ostatecznie wyburzone, o tyle Five Oaks stało się modelowym przykładem poprawy stanu bezpieczeństwa dzięki zabiegom przestrzennym. Recenzent czytał z zainteresowaniem wnioski na temat podziału przestrzeni na publiczną, półpubliczną, półprywatną i prywatną.

Kolejne fragmenty książki odnoszą się do strategii CPTED II. Różni się ona od klasycznego podejścia szerszym uwzględnianiem społecznych aspektów zwiększania bezpieczeństwa. Recenzentowi zabrakło w tym fragmencie szerszego odwołania się do literatury, poza opracowaniem Krzysztofa Łojka z 2008 roku: „Metodyka rozwiązywania problemów kryminalnych”.

Rozdział trzeci zawiera opis modeli działań policyjnych, ze szczególnym naciskiem na filozofię *community policing*, tj. polityki ukierunkowanej na współpracę z obywatelami, zmniejszenie poczucia zagrożenia przestępczością, poprawę jakości życia i zmianę warunków społecznych sprzyjających popełnianiu czynów zabronionych. Autor skrótowo przedstawił też kilka wybranych koncepcji z zakresu zarządzania organizacjami (analiza SWOT, diagram Ishikawy itp.). Ostatni czwarty rozdział został poświęcony doświadczeniom zagranicznym we wdrażaniu CPTED oraz wynikom eksperymentów polskich. Dzięki temu praca nabrała waloru praktycznego, gdyż Autor formułował konkretne przykłady dobrych praktyk w zarządzaniu przestrzenią publiczną tak, aby była bezpieczniejsza dla ludzi.

Autor nadał swojej dysertacji – w odróżnieniu od prac powstających w środowisku krakowskim Janiny Czapskiej – rys mniej socjologiczny, a bardziej policyjny, jak też związany z obronnością i wojskowością. Dzięki temu praca wyróżnia się wśród innych publikacji z tematyki CPTED. Autor trafnie przeformułował termin CPTED, jako „kształtowanie przestrzeni antyprzestępczej” (s. 15). Celnie podkreślił, iż współcześnie Polacy czują się coraz bardziej bezpieczni w wymiarze zewnętrznym, a napotykają większe problemy w zapewnieniu bezpieczeństwa w swojej najbliższej okolicy (s. 10). Istotna jest konstatacja Autora, że CPTED pozwala na ograniczenie ciężaru ciągłego monitorowania otoczenia przez Policję i zmobilizowanie lokalnych społeczności do dbania o porządek i bezpieczeństwo publiczne w swojej najbliższej okolicy. Dzięki temu uzyskuje się nie tylko wymierne oszczędności z punktu widzenia budżetu Państwa, ale także wzrost jakości życia zwykłych obywateli. Sformułowanie Autora, iż sześciokrotnie łatwiej przewidzieć

miejsce popełnienia przyszłego przestępstwa niż określić profil sprawcy, skłania do refleksji nad odpowiednią polityką bezpieczeństwa.

Jeśli chodzi o szatę edytorską i wydawniczą, trzeba zaznaczyć, iż wydawanie prac książkowych w formie dodatków do czasopism może tworzyć pewne niedogodności dla czytelnika. Recenzowana pozycja może przypominać maszynopis, z inną czonką użytą w tekście, a inną w przypisach. Miejscami w trakcie składu doszło do przesunięcia wierszy. W tekście zastosowano odstępy między akapitami, raczej niespotykane w wydawnictwach książkowych.

W bibliografii zebrano tylko pozycje z literatury, natomiast nie ma wskazanych źródeł, aktów prawnych i stron internetowych. Nie wymieniono w niej więc ustaw powołanych w tekście. W przypisach pojawiają się drobne błędy redakcyjne. Autor niejednolicie cytował niektóre pozycje, na przykład „Kryminologię” Janiny Błachut, Andrzeja Gaberle i Krzysztofa Krajewskiego. Podał dwa wydania tej pracy i nie zawsze z przypisu można się zorientować, na którym wydaniu bazował (zob. przypis nr 57). Czasem brakuje numeracji stron cytowanej publikacji (przypis nr 85). W pewnych wypadkach Autor podawał nazwę wydawnictwa, a innym razem rezygnował z tego zabiegu. Nie do wszystkich aktów prawnych wskazał pełne dane Dziennika Ustaw. Niekiedy styl Autora wydaje się zbyt potoczny („zagorzalcy” na stronie 8), ale – jak na pozycję naukową – jest bardzo przystępny, co sprzyja przyswajaniu treści książki. Zaznaczyć należy, iż tekst został wzbogacony o ilustracje, ryciny oraz schematy. Autor nie unikał dzielenia się z czytelnikami swoimi refleksjami i doświadczeniami, dzięki czemu pozycję czyta się z zainteresowaniem.

Podsumowując recenzent pragnie zaznaczyć, iż książka autorstwa Andrzeja Urbana stanowi interesującą pozycję na polskim rynku wydawniczym. Wieloaspektowe spostrzeżenia Autora, poparte badaniami własnymi, w pełni potwierdzają bowiem tezę, że prawidłowe ukształtowanie przestrzeni ma wpływ na obniżenie poziomu przestępczości.